Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 24 listopada 1947 | Nr. 83 (196)

Prawidłowe rozwiązanie konkursu P. K. Ol.

„ZGADNIJ KTO WYGRA"

2 AKS—Warta 0:2
1 Legia—Ruch 3:0
1 Lechia—Tarnovia 3:1
1 Cracovia—Garbarnia 4:1
x ZZK—Kopalnia 4:4
1 Milicyjny—Pogoń 1:0
1 Naprzód (Lipiny)—Azoty 1:0
1 Śląsk (Świętochł.)—Czarni 3:0
1 TUR (Tomaszów)—ZZK 3:2
2 PTC—Concordia 1:3
1 SKS (W-wa)—Syrena 2:1
x Bzura—Grochów 3:3

Rapid mistrzem Austrii

Wiedeń (tel. wł.) W ostatnim meczu jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich ligi austriackiej Rapid odniósł wysokie zwycięstwo nad „Austrią" 7:2, zdobywając definitywnie **tytuł mistrza Austrii** (w rundzie jesiennej).

Wacker—Ujpest 2:2

Budapeszt (tel. wł.) **Dwaj mistrzowie piłkarscy** swych krajów z ub. roku zmierzyli się w niedzielę w Budapeszcie, uzyskując — po wyrównanej walce — wynik remisowy.

Francja—Portugalia 4:2 (0:1)

W Lizbonie rozegrano międzypaństwowy mecz piłkarski: Francja—Portugalia, który przyniósł zwycięstwo drużynie francuskiej, mimo iż Portugalia prowadziła do przerwy 1:0.

I znów „maruderzy" zwyciężyli leaderów

Praga (tel. wł.) W ostatnią niedzielę jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich ligi czechosłowackiej zdarzyły się znów **sensacje.** I tak **Cechie Karlin wygrał z Bohemians** 4:2 (3:0), **Ceskie Budziejowice zremisowały ze Slavią** 1:1 (1:1), a **Bratislava rozgromiła** 7:1 (6:0) niedawnego pogromcę Sparty, **Victorię** (Pilzno). Poza tym Sparta pokonała Zilinę 4:0 (3:0), a Slezska **Ostrava** zwyciężyła Trnavę 3:1 (1:1).

W tabeli prowadzi **Bratislava** (14 pkt.) przed Slavią (13 pkt.) i Spartą (12 pkt.).

NOWY REKORD ZSRR

U schyłku sezonu lekkoatletycznego padł w Związku Radzieckim nowy rekord w rzucie dyskiem. Zdobył go **Isajow,** osiągając odległość 49 m 80 cm i bijąc dotychczasowy rekord Heine Lippa o **39 cm.**

ZSRR ZGŁOSIŁ SĘDZIÓW DO FIFA

Sześciu sędziów footbalowych zgłosił Związek Radziecki do FIFA, m. in. znanego już w Europie sędziego **Latisjewa.**

Z PRZYGOTOWAŃ DO OLIMPIADY

Na stadionie olimpijskim w Wimbley pod Londynem, zakłada się linie telefoniczne dla **800 telefonów,** które umożliwią dziennikarzom całego świata bezpośrednie nadawanie wiadomości ze stadionu do swoich redakcyj.

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY WF i PW W KRAKOWIE komunikuje, że w niedzielę, dnia 30 listopada br., o godz. 8.20 rano odbędzie się plenarne posiedzenie Woj. Rady WF i PW w Krakowie, w lokalu Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej — Kraków, ul. Basztowa 6. Obecność wszystkich delegatów do Wojewódzkiej Rady WF i PW, tudzież przewodniczących Powiatowych Rad WF i PW obowiązkowa.

Czy ...zmiana „Warty"?

Nadchodzi kulminacyjny punkt tegorocznych mistrzostw piłkarskich Polski: finałowy mecz Warta—Wisła w Poznaniu. Nadzieje drużyny krakowskiej na to, aby AKS „urwał" Warcie przynajmniej jeden punkt, spełzły na niczym i **niepokonana dotąd w rozgrywkach finałowych drużyna poznańska wystąpi do meczu przeciw Wiśle z przewagą 2-ch punktów mistrzowskich.** A zatem wystarczy **poznańczykom zdobycie jednego tylko punktu, by zdobyć dla siebie tytuł mistrzowski.** Oto, by Warta nie zdobyła tego punktu i by straciła oba w najbliższym meczu, **walczyć musi ze wszystkich sił drużyna krakowska. Jeśli jej uda się zwyciężyć w Poznaniu, wówczas o tytule mistrza piłkarskiego Polski na rok 1947-my rozstrzygnie 3-cie decydujące spotkanie rozegrane na neutralnym gruncie.**

Tak więc **z trójki finalistów na „placu boju" zostało już tylko 2-ch,** którzy poważnie się jeszcze „liczą". Trzeci kandydat chorzowski **AKS odpadł już definitywnie po drugiej porażce z Wisłą.** Zdobycz drużyny chorzowskiej w meczach finałowych wyraża się zaledwie **2-ma bramkami** przy stracie **13-tu i bez zdobycia żadnego punktu.** Jest to zbyt mało jako na finalistę; tu jeszcze raz podnosimy, cośmy już pisali uprzednio, że **AKS raczej szczęściu zawdzięcza swoją pierwszą pozycję w grupie II-giej i że kandydatem na mistrza tej grupy była drużyna Cracovii.**

Ośmielamy się twierdzić, że **zdobycz tak punktowa jak i bramkowa drużyny krakowskiej w finałowych rozgrywkach byłaby o wiele pokaźniejszą i kto wie nawet, czy Cracovia grając przeciw Warcie (zwłaszcza u siebie) nie pomogłaby do zdobycia mistrzostwa... Wiśle. Lecz nie mówmy o tym, co byłoby, gdyby...**

Zastanówmy się natomiast, jakie **szanse ma drużyna Wisły w najbliższym spotkaniu przeciw Warcie?**

Wiemy dobrze, że **strata 2-ch punktów,** zresztą **jedynych** w czasie rozgrywek finałowych przez Wisłę, **nastąpiło w chwili, gdy czerwoni grali bez swojego najlepszego napastnika Gracza,** i że porażka w w meczu z Wartą, jest **jedyną, jaką krakowianie ponieśli w tym roku na swoim boisku.**

Również **Warta nie przegrała w tym roku żadnego meczu mistrzowskiego na swoim terenie,** a zwyciężając w Krakowie i Chorzowie stała się — według „obliczeń papierowych — **100%-wym kandydatem na mistrza. Własny teren, własna widownia mogą jej bowiem wydatnie przyjść z pomocą w ostatnim spotkaniu, w którym siły przeciwników są... równe.**

Jeśli bowiem z obu drużyn, tj. **Jurowicza i Krystkowiaka** pierwsze miejsce przyznaćby trzeba **Jurowiczowi,** który w ostatnich meczach błysnął znakomitą formą, to **linia obrony** drużyny krakowskiej — nawet jeśli wróci Flanek, — ustępuje nieco jako całość linni obrony drużynie poznańskiej, gdzie **Weiss i Dusik** tworzą zgraną parę rutynowanych obrońców, którym nie obce są arkana techniki i taktyki i którzy umieją grać dostatecznie twardo, by zmusić do respektu napad drużyny przeciwnej.

Jeśli idzie o linię pomocy, to w chwili, gdy **Legutko** utrzyma się na poziomie sprzed tygodnia, a obaj skrajni bez względu na to, czy będą nimi bracia **Wapiennicy, czy Wapiennik** czy **Snopkowski,** będą grali na przeciętnym swoim poziomie, wówczas trójka ta będzie miała pewną przewagę nad trójką pomocy Warty, w której również grają zaawansowani wysoce technicy jak **Kazimierczak, Danielak i Groński.**

Jako całość, napad Warty ma zdecydowaną przewagę nad napadem drużyny krakowskiej.

Piątka: **Gierak, Gendera, Czapczyk, Skrzypniak i Smolski,** to 5-ciu rasowych napastników i przebojowców, to linia bez słabych punktów.

A w Wiśle? **Obaj skrzydłowi nie liczą się „poważnie".** Są to **2 najsłabsze punkty zespołu,** tak, że **siła ofensywy Wisły zasadza się jedynie na trójce środkowej...** I tu od „dnia" **Gracza** i jego najbliższych partnerów **Artura i Kohuta, może zależeć wynik spotkania. Jeśli prawy łącznik reprezentacji Polski zagra tak, jak zagrał 2 tygodnie temu w Chorzowie** (a nie tak, jak w ubiegłą niedzielę w Krakowie) jeśli **Arturowi** wystarczy sił fizycznych na **wytrzymanie** ciężkiego spotkania, jeśli **szczęścia w przebojach i strzałach, szczęścia w przbeojach i strzałach,** wówczas krakowianie mogą **rozstrzygnąć** ten mecz dla siebie i doprowadzić **do 3-go z zrzędu spotkania pomiędzy sobą i Wartą.**

Jeśli się to zdarzy, pomówimy jeszcze raz o szansach; tu tylko nadmieniamy, że **pora, w jakiej rozgrywa się najcięższe zawody o najbardziej zaszczytny tytuł jest już co najmniej... mocno spóźniona.** Tego jednakże **zmienić się już nie da.** Jesteśmy przekonani, że mimo takiej okropnej aury, jaką mieliśmy np. dziś w Krakowie, na **najbliższym meczu w Poznaniu zjawi się rekordowa ilość widzów, pragnących być świadkami**

CZY DECYDUJĄCEGO SPOTKANIA?

W razie zwycięstwa Warty tak, w razie zwycięstwa Wisły nie.

((hs)

AKS nie zasłużył na przegraną w meczu:

Warta—AKS 2:0 (1:0)

Katowice (tel. wł.) W ostatnim meczu mistrzowskim miał **A. K. S.** za przeciwnika leadera grupy finałowej Wartę. Nie udało mu się wygrać z drużyną poznańską, choć z **przebiegu gry drużyna chorzowska absolutnie na przegraną nie zasłużyła** a nawet **wynik remisowy był słabym odzwierciedleniem przewagi, jaką miał AKS przez prawie całe 90 min. gry.** Mimo niej, chorzowianie przegrali spotkanie, a Warta zawdzięcza swoje zwycięstwo dużej dozie szczęścia oraz **fenomenalnej obronie swojego bramkarza Krystkowiaka.** O jego klasie świadczy najdobitniej fakt, że przy stanie **1:0 obronił on również rzut karny,** egzekwowany przez **Janeckiego.**

AKS wystąpił do meczu przeciw Warcie **bez Pytla i Barańskiego;** — ich następcy spisali się zupełnie dobrze, tworząc razem z pozostałymi równy i szybki zespół, któremu jednak było brak w wykończeniach podbramkowych, oraz brak łutu szczęścia. Jak zwykle, tak i tym razem **wyróżnili się** w zespole chorzowskim **Spodzieja i Gajdzik.** Pierwszy kierował b. mądrze napadem, drugi był **filarem defenzywy.**

W drużynie Warty **zawiedli najbardziej Gendera i Smólski,** a ciężar gry napadu spoczął na obu łącznikach: **Czapczyku i Skrzypniaku.** Dobrze grała linia pomocy Warty, natomiast gra obrony budziła poważne zastrzeżenia. Gdyby nie Krystkowiak, to częste przebywanie napastników AKS-u na polu bramkowym Warty przyniosłoby efekt w postaci niejednej bramki.

Dwa goale, które Warta zdobyła w Chorzowie padły w następujących okolicznościach: w pierwszej połowie po kornerze bitym przez **Czapczyka,** zdobył pierwszą bramkę dla Warty **Smólski** (30-ta minuta), druga natomiast padła po zmianie stron po solowym przeboju (62-ga minuta) **Skrzypniaka** i po niefortunnym wybiegu bramkarza AKS.

Sędzia **Fronczyk z Tarnowa,** b. dobry.

2xParpan i 2xMajeran w meczu:

Cracovia—Garbarnia 4:1 (2:0)

W miejsce projektowanych zawodów z Wisłą, która ze względu na ciężki mecz w Poznaniu w nadchodzącą niedzielę, zrezygnowała z zawodów toyarzyskich przeciwko Cracovii, rozegrali biało-czerwoni zawody z drugim miejscowym przeciwnikiem tj. Garbarnią. Obie drużyny do tych zawodów wystąpiły w swoich **najsilniejszych składach** i mimo trudnych warunków atmosferycznych, zademonstrowal **grę na dobrym poziomie technicznym,** którą obserwowało jedynie około 3 tys. widzów.

Jak było do przewidzenia, biało-czerwoni rozstrzygnęli ten mecz na swoją korzyść, wygrywając **dzięki doskonałej grze swoje jpomocy** oraz **większemu zdecydowaniu części napastników.**

SKŁADY DRUŻYN:

CRACIOVIA: Rybicki — Gędłek, Glimas — Jabłoński I., Parpan, Jabłoński II., Szeliga, Radoń, Szewczyk, Różankowski I. (Majeran) Bobula,

GARBARNIA: Jakubik — Sliwa (Gruca) Ziemba — Górecki, Lasiewicz, Kaliciński — Parpan, Majeran Nowak Rakoczy, Ignaczak.

Podnosząc grę linij pomocy Cracovii trzeba stwierdzić, że **trójka pomocników Cracovii przewyższała co najmniej o klasę tę linię drużyny przeciwnej,** gdzie jedynie **Lasiewicz** od czasu do czasu dawał znać o sobie.

Trudno by natomiast przyznać pierwszeństwo **któremuś z bramkarzy: Jakubik był częściej w akcji i wiele** razy wyjaśniał groźną sytuację pod własną bramką, **Rybicki** rzadziej zatrudniony, pokazał jednak kilka parad świadczących o dobrej klasie.

Z piątki obrońców najlepszym był Gędłek, mając w Glimasie godnego partnera.

Obońcy Garbarni nie zawsze umieli sobie dać radę z szybkim atakiem Cracovii i popełnili także wiele błędów taktycznych.

Mimo pięciu bramek, oba ataki nie stanęły na wysokości zadania. Pierwsza bramka, jaką zdobyła Cracovia, był raczej **dziełem przypadku,** a Szewczyk zdobył ją wcale nie „główką" (odwrotną częścią ciała). Najładniejszą z bramek uzyskał **Bobula,** strzelając **po dobrej centrze Szeligi główką w przeciwny róg bramki.**

PRZEBIEG GRY

Po trzech minutach gry **traci Cracovia Różankowskiego,** któremu odnowiła się dawna kontuzja i który zmuszony jest ustąpić miejsca Majeranowi. **W dwie minuty później Cracovia zdobywa prowadzenie przez Szewczyka w podanych powyżej okolicznościach.**

Na drugą bramkę **nie trzeba było** również długo **czekać, albowiem w pięć minut później po kornerze bitym przez Szeligę Majeran z najbliższej odległości strzela po raz drugi celnie do siatki Garbarni.**

Zwolennicy Cracovii mają pełny powód do radości i **oczekują,** że za każde **następne pięć minut padnie** dalsza **bramka; tymczasem dzieje się inaczej, do przerwy pozostaje rezultat niezmieniony,** a szereg obustronnych ataków likwidowanych jest przez trio defensywne obu drużyn.

W tym okresie **wymienić by trzeba** jeszcze **piękną akcję Rybickiego** (w 15 minucie), kiedy to bramkarz Cracovii broni **kolejno dwa bliskie strzały napastników Garbarni** i przytomną obronę **Jakubika** zaraz w następnej minucie.

Na dziesięć minut przed upływem pierwszej połowy **Cracovia ma ostatnią** szansę zdobycia bramki; wspaniała bomba środkowego pomocnika trafia jednak w poprzeczkę; w następnej minucie strzela Majeran, mijając również nieznacznie cel.

Po zmianie stron, już pierwsza minuta przynosi dalszą bramkę. Zdobywa ją **Majeran, podwyższając wynik na 3:0.**

Przy tej akcji **Jakubik doznaje niegroźnej kontuzji i zmuszony jest opuścić boisko na parę minut. W cztery minuty później wynik brzmi już 4:0. Strzelcem jest Bobula.**

Teraz przychodzą do głosu garbarze. Ich wysiłki w kierunku uzyskania honorowego punktu wieńczy **powodzeniem Ignaczak,** zdobywając w **15 minucie skośnym strzałem** honorowy punkt dla swoich barw.

Strata bramki działa podniecająco na drużynę Cracovii, która znów **przyjmuje inicjatywę** w **swoje rece i gości nieprzerwanie na polu bramkowym przeciwnika,** jednak do zmiany do wyniku nie dochodzi.

Sędziemu **Sadzikowi** nie możemy po **tych zawodach wystawić dobrej noty.**

Legia też już w Klasie Państwowej

Legia—Ruch 3:0 (0:0)

Warszawa (tel. wł.) Wspaniały finisz 2-giej drużyny warszawskiej, **walczącej** o wejście do naszej Klasy Państwowej, przyniósł jej w dniu dzisiejszym **duży sukces w postaci zwycięstwa nad leaderem tabeli** t. zw. „2-go frontu", Ruchem. **Wojskowi wygrali** ten mecz 3:0 i dzięki temu **zakwalifikowali się już do czołowej klasy naszego piłkarstwa,** bez względu na wynik ostatniego swojego meczu, w którym przeciwnikiem drużyny warszawskiej będzie **Lechia w Gdańsku.**

Ruch wystąpił do tego meczu **bez Broma, Giebura i Cieślika,** to jednak zaprezentował się jako zespół bardzo groźny, dysponujący dobrą defenzywą i szybkim napadem.

Mimo rozmokłego boiska gra była prowadzona w szybkim tempie i miała ciekawy przebieg. W pierwszej połowie lekką przewagę miała Legia, lecz jej ataki na bramkę chorzowian rozbijały się o doskonałą obronę gości, względnie oddane strzały wyłapywał doskonały bramkarz **Wyrobek.**

Po **bezbramkowej** pierwszej części gry, zdobył Górski prowadzenie dla gospodarzy w 20-tej minucie. Na 17-cie minut przed końcem, obrońca Ruchu **Gruszka** opuścił boisko na skutek kontuzji brwi i goście grają przez 10 minut w 10-tkę. W tym czasie Legia zdobyła 2 bramki przez Szymańskiego (w 39 min.) i Waśkę (w 44-ej min.).

Z drużyny zwycięzców wyróżnić należy bramkarza **Skromnego, Waśkę** w pomocy oraz **Górskiego w ataku.**

Zawody prowadził niezdecydowanie **Olewski z Krakowa.**

Lechia-Tarnovia 3:1 (0:1)

Gdańsk (Tel. w.ł.) **Pierwsze zwycięstwo** w zawodach eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej odniosła dziś Lechia, zwyciężając Tarnovię 3:1. Gospodarze dzięki ambitnej i szybkiej grze zasłużyli na ten sukces, do którego najbardziej przyczynili się obrońca **Kamzela**, środkowy pomocnik **Nierychło** oraz napastnicy **Kupcewicz, Goździk i Kokot**. Ci dwaj ostatni byli strzelcami bramek dla swej drużyny, przy czym środkowy (Goździk) zapisał na swe konto dwie. Strzelcem honorowej bramki dla drużyny tarnowskiej był **Rolk**.

Na skutek przegranej Tarnovii o wejście jej wzgl. Widzewa do Kl. Państw. **zadecyduje najbliższy**, a zarazem ostatni mecz z cyklu zawodów eliminacyjnych pomiędzy **Tarnovią i Widzewem w Tarnowie**. Widzew, wyzuskując wolny termin, zrobił w niedzielę „próbny galop", grając przeciw ŁKS-owi z wynikiem 1:3. Łodzianie nie zachwycili i w meczu z Tarnovią, która będzie pałać żądzą rewanżu i nie stracenia jedynej szansy do „awansu", są w trudniejszej roli, niż gospodarze.

Tabela pięciu przed ostatnimi meczami (Lechia—Legia i Tarnovia—Widzew) ma następujący wygląd:

1. Ruch	8	12	31:11
2. Legia	7	9	25:14
3. Tarnovia	7	6	17:20
4. Widzew	7	6	12:29
5. Lechia	7	3	7:18

Echa pogromu w Pradze

Znany jest już ogólnie z prasy codziennej wynik meczu bokserskiego Czechosłowacja—Polska, rozegranego we wtorek 18 bm. w Pradze, w którym Czesi zrewanżowali się w pełni za tegoroczną porażkę w Warszawie, gromiąc naszą reprezentację 12:4.

Jak wiadomo, zwycięstwo dla Polski odnieśli: Antkiewicz, waga piórkowa, zwyciężając Hudaka i Chychła, waga półśrednia, pokonując Koudelę.

Wynik ten stanowczo za wysoki, jeśli chodzi o układ sił, zaskoczył nawet znawców czeskiego boksu i był w **dużej mierze niesprawiedliwy**. Świadczą o tym recenzje pism czeskich, w których czytamy: („Svobodne Slovo"):

„BOKSERZY SIĘ BILI, A SĘDZIOWIE ROBILI WYNIKI"

Pismo to twierdzi, że tak **Bazarnik jak i Rademacher** absolutnie nie zasłużyli na przegraną, choć równocześnie dodaje, że i zwycięstwo Chychły jest niesprawiedliwe. Recenzja z meczu zakończona jest słowami: „Bokserzy na ringu uczciwie walczyli, czego nie można powiedzieć o punktowaniu sędziów".

Podajemy jeszcze pokrótce techniczne wyniki tego spotkania (na pierwszy miejscu bokserzy Czechosłowacji):

Waga musza: **Majdloch zwyciężył** Sowińskiego.

Waga kogucia: **Zachar wygrał z** Bazarnikiem.

Waga piórkowa: Hudak przegrał z Antkiewiczem.

Waga lekka: **Petrina** pokonał Rademachera.

Waga półśrednia: **Koudela przegrał z Chychłą.**

Waga średnia: **Torma zwyciężył** Szymankiewicza.

Waga półśrednia: **Netuka wygrał z** Szymurą.

Waga ciężka: **Rademacher zwyciężył** Klimeckiego.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że nasza porażka w Pradze jest **najcięższa, jaką ponieśliśmy w ostatnich 10 latach**. W takim bowiem stosunku 4:12 przegraliśmy **w 1933 roku we Wrocławiu z Niemcami.**

W drugim meczu rozegranym w piątek **w Bratysławie**, zmierzyły się mniej więcej te same zespoły występujące pod nazwą: **Słowacji i Polski południ**

Polacy uzyskali już dużo lepszy wynik, przegrywając 7:9.

Szczegółowe wyniki tego spotkania były następujące:

Majdloch pokonał Sowińskiego, Zachara **przegrał z Bazarnikiem**, Hudak **przegrał z Antkiewiczem, Petrina zwyciężył** Rademachera, **Koudela zremisował z Chychłą**, Torma pokonał Nawarę (przez dyskwalifikacje Polaka), Netuka **przegrał z Szymurą**, Rademacher zwyciężył Klimeckiego.

Szymurze udało się pomścić swoją wtorkową porażkę, natomiast zwycięzca w meczu w Pradze Chychła, zdołał tylko uzyskać remis przeciw Koudeli.

Szanse drużyn naszej ligi koszykowej

W najbliższą niedzielę wystartuje najmłodsza liga polska: **liga koszykówki**, reprezentowana przez 9 zespołów, przedstawicieli 5-ciu najsilniejszych w chwili obecnej ośrodków tego sportu. Warszawę reprezentują: zeszłoroczny mistrz Polski **AZS** i Znicz (Pruszków), Łódź: **YMCA i TUR**, Poznań: **KKS i Warta**, Gdańsk: **YMCA** a Kraków wicemistrz Polski, **Wisła** oraz **AZS.**

Kluby te można już w chwili obecnej ze względu na wykazaną formę w rozgrywkach towarzyskich podzielić na dwie grupy:

Pierwsza to **YMCA** (Łódź), **AZS** (W-wa), **KKS** i **Warta** (Poznań), oraz **Wisła (Kraków).**

Druga grupa to: **YMCA** (Gdańsk), **AZS** (Kraków), **TUR** (Łódź), **Znicz** (Pruszków).

Najgorliwiej przygotowuje się łódzka **YMCA w skład której** wchodzą reprezentanci Polski: **Dowgirt, Barszczewski, Żyliński,** ostatnio do trójki tej dołączyli się **Ulatowski i Maleszewski**, tak, **że skład YMCA jest równoznaczny z reprezentacją Polski. YMCA łódzka** rozegrała cały szereg spotkań, które miały z jednej strony umożliwić zapoznanie się z systemem gry przeciwników, z drugiej strony, były sprawdzianem możliwości tej drużyny. Pierwsze spotkanie z **poznańskim KKS**, zakończyło się dość znaczną porażką YMCA, grającej jeszcze **bez Maleszewskiego.** Był to jednak wynik **doskonałej gry KKS**, który w tym spotkaniu przeżywał **renesans swej wspaniałej niegdyś formy.** Spotkanie z Wartą, która pokonała KKS, skończyło się **kompromitującą porażką tej ostatniej**, którą Imciarze „zdublowali". Spotkanie z Wisłą dało Łodzianom nieznaczne zwycięstwo, osiągnięte dość szczęśliwie pod sam koniec gry, przyczem **Imca grała w swym reprezentacyjnym składzie.**

Rozegrane **w ub. sobotę i niedzielę** mistrzostwa YMCA w Warszawie były sprawdzianem sił YMCA gdańskiej i łódzkiej. Wykazały one że **forma graczy łódzkich** jest zadawalniająca; na pierwszy plan wysuwają się **Żyliński w ataku i Maleszewski** w obronie. **Drużyna** stoi na dobrym poziomie technicznym, gorzej jest natomiast z taktyką. „Piętą achillesową" jest **brak rezerw.** Dysponuje ona wprawdzie dwoma drużynami rezerwowymi, ale są to młodzi chłopcy, uprawiający koszykówkę od kilkunastu miesięcy, nieprzygotowani ani fizycznie ani technicznie, — a tymbardziej nerwowo do ciężkich spotkań ligowych.

O ile za tym graczom YMCA uda się przejść bez czterech osobistych, które są równoznaczne z usunięciem z boiska, wówczas YMCA może osiągnąć swój cel i zdobyć pierwsze miejsce w Lidze.

Drugi partner łódzki, TUR, skazany jest **na odegranie pośredniejszej roli.** Jest to drużyna o **słabym zaawansowaniu technicznym i taktycznym** i będzie musiała dołożyć wszelkich starań **aby utrzymać się w Lidze.** Jedynymi jaśniejszymi punktami są obrońca **Jakubowski** i napastnik **Grzechowiak.**

Warszawa stoi pod znakiem dużych zmian w drużynie zeszłorocznego mistrza Polski AZS-u. Ubyły z niego dwa filary **Ulatowski i Maleszewski**, którzy w dużym stopniu zadecydowali o zeszłorocznym sukcesie. Jest to wybitne osłabienie sympatycznej drużyny warszawskiej, której trzon tworzą: **Jaznicki, Bartosiewicz, Popiołek, i Nowakowski.** Uzupełnieni zawodnikami młodszymi z których wybija się **Drzewosowski i Popławski**, trenującymi pod okiem stałego trenera AZS-u **Kłyszejki.** Znając sposób podchodzenia Kłyszejki do zagadnień taktycznych koszykówki, AZS w krótkim czasie powinien zapełnić lukę powstałą ubytkiem Maleszewskiego i Ulatowskiego i nadrobić braki taktyczne. AZS jest drużyną, która **swoim sposobem gry, może sprawić dużo kłopotu przeciwnikom.** Ma ona zdecydowaną **przewagę nad Zniczem**, opierającym swe zagrania w dużej mierze na przypadku a nie na jasnej myśli przewodniej. Podporą Znicza jest obrońca **Duda.**

Najstarszymi rywalami są **KKS i Warta**; ich lokalna rywalizacji przeniosła się obecnie na teren ligi. Trudno jest przyznać przewagę którejkolwiek z nich. — **KKS to starzy zawodnicy: Grzechowiak, Jarczyński, Kolaśniewski, Kasprzak, Łoj, Patrzykont, Śmigielski.** Zawodnicy najbardziej taktycznie zaawansowani ze wszystkich zespołów ligowych, którym brak jednak atutu: **młodości i szybkości.** Niektórzy zawodnicy stracili już wiarę w efekt swych zagrań. **Warta natomiast to zespół młody, szybki bardzo ambitny, z Dylewiczem, Iwanowem, Pawlickim w ataku i Matysiakiem w obronie. Tym znowu brak rutyny.** Ostatnie spotkania z KKS-em rozstrzygnęli wprawdzie na swoją korzyść, jednak doznali sromotnej porażki z YMCA łódzką. Spotkania te wykazały, że Warta to drużyna o dobrym poziomie technicznym, z dużymi brakami taktycznymi, które stara się nadrobić szybkością i ambicją. Dlatego może ona odegrać wybitniejszą rolę w lidze, jeżeli gracze jej potrafią osiągnąć poziom taktyki i rutyny KKS-u.

Obie te drużyny odczuwają chroniczny brak rezerw. Podobnie jest z **YMCA gdańską, która liczy zaledwie 7 zawodników pełnowartościowych z Markowskim, Narkiewiczem i Lelonkiewiczem na czele.** Drużyna o dobrym poziomie taktycznym, **słaba natomiast pod względem fizycznym. Jest drużyną przyszłości.**

Na terenie **Krakowa prym dzierży bezwątpienia Wisła**, której trzon tworzą: **Arlet, Hegerle, Kowalówka, mgr. Szostak i inż. Pawlik.** Obok nich wystąpią zawodnicy młodsi **Krakowski, Talik, Pawluk** i inni o dobrym poziomie technicznym o słabszej natomiast kondycji fizycznej, ze względu na młody wiek. Ostatni występ Wisły w Łodzi, mimo iż była w osłabionym składzie, wykazał, że jest to drużyna, która przy systematycznym treningu może sprawić duże niespodzianki w rozgrywkach. W zagraniach jej, podobnie jak KKS widać myśl przewodnią. Jest to wynik odpowiedniego przygotowania technicznego i taktycznego poszczególnych zawodników.

AZS który wszedł po dwukrotnym zwycięstwie nad Cracovią, czym wykazał swą zdecydowaną wyższość, jest drużyną o dużych brakach taktycznych, hołdującej w swej grze przypadkowi. **Atutem jej jest szybkość, nie poparta jednak odpowiednią rutyną.** Tutaj tkwi źródło nerwowości poszczególnych zawodników, którzy w decydujących momentach stają się kłębkami nerwów. Ta zbytnia nerwowość może poważnie zaważyć w przyszłych rozgrywkach ligowych. Niemniej jednak na własnym terenie jest to drużyna groźna. Filarami jej są **Kozdroj, Lipiński, Paszkowski, Bahr i Chpryk.**

Gdyby chodziło o ogólną charakterystykę drużyn ligowych, należy stwierdzić że każda znich posiada jedynie 6—7 zawodników o wysokiej klasie, rezerwy natomiast są już o klasę gorsze. Każdy za tym klub, który chce zakończyć swój pierwszy występ w Lidze sukcesem, musi dążyć do wyszkolenia sobie odpowiednich rezerw w jaknajszybszym czasie. Każda drużyna startująca w Lidze musi posiadać przynajmniej 10 równych zawodników. **Nadchodząca niedziela będzie świadkiem spotkań rywali miejscowych, w których zwycięzcy poza Poznaniem są łatwi do przewidzenia.**

S. P.

Krakowska „A" klasa na półmetku

Jesienna runda mistrzostw piłkarskich KOZPN-u zakończona została w ubiegłą niedzielę.

Załączona tabela ilustruje najlepiej obraz walk tej rundy jesiennej, w której rozegrano łącznie **132 spotkania, uzyskując ogółem 237 bramek.**

Jak już wielokrotnie podawaliśmy, na czele krakowskiej Kl. A **znajdują się przedstawiciele prowincji,** a to: **Chełmek, Fablok, Szczakowianka i Mościce.** Pomiędzy nich „wdarły" się tylko 2 kluby krakowskie, tj.: **Zwierzyniecki i Groble.**

O ile pozycja Zwierzynieckiego, jednego z najstarszych klubów krakowskich i częstego leadera oraz finalisty mistrzostw nie jest niespodzianką, o tyle wysoka **lokata Grobli** mówi **wyraźnie o tym, że klub ten zdołał** szczęśliwie pokonać zeszłoroczny **kryzys** i znajdując się w czołówce krakowskiej Kl. A, ma jeszcze szanse na rozegranie walki o zaszczytny tytuł na finiszu mistrzostw.

Do górnych regionów tabeli zaliczyć trzeba jeszcze przedstawiciela podokręgu tarnowskiego, beniaminka krakowskiej Kl. A Mościce, który postawą swoją udowodnił, że na a**wans do czołowej klasy naszego piłkarstwa w pełni zasługuje.**

To samo dotyczy zresztą Szczako**wianki**, która po kilkumiesięcznym pobycie w krakowskiej Kl. A zdobyła jedną z najlepszych lokat.

Wszystkie pochwały pod adresem klubów prowincjonalnych przyćmiewa w dużej mierze fakt, że **ich tereny są zbyt „gorące" do rozgrywania zawodów mistrzowskich.** Ostatnio na boisku Szczakowianki **miały miejsce wypadki**, które głośnym echem odbiły się w naszym świecie sportowym i nad którymi głowią się obecnie **WGID KOZPN-u.**

Mówiąc o tych przykrych rzeczach, nie chcemy bynajmniej umniejszać bojowej siły zespołów prowincjonalnych, których wyniki **mówią wiele.** Mówią one również o tym, że **teren własnego boiska jest na ogół sprzymierzeńcem drużyn** prowincjonalnych. Oto np. leader tabeli z 11 spotkań rozegranych w pierwszej rundzie (jesiennej), 6 rozegrała **na własnym terenie**, zdobywając w tych 6 meczach 9 punktów przy stracie 3.

Chełmek jednak **jest pod tym względem wyjątkiem**, gdyż w 5 meczach na **obcym terenie zdobył 9 punktów**, tracąc zaledwie 1, przez remis (1:1) z Wieczystą w Krakowie, co prowadziło by do konkluzji: że **własny teren boiska był „gorszy" dla Chełmka, niż teren obcy.** Tę pozorną „nienormalność" tłumaczy fakt, że Chełmek grał na boiskach przeciwników (za wyjątkiem Zwierzynieckiego, z którym uzyskał wynik nierozstrzygnięty w meczu bezbramkowym) **przeciw drużynom zajmującym ostatnie miejsca tabeli:** (Wieczysta, Łagiewianka, Podgórze, Prokocim).

Fablok również 6 razy grał u siebie. W meczach tych zdobył 10 punktów, wygrywając 4 razy, a dwukrotnie remisując, natomiast zdobycz punktowa z 5 innych spotkań rozegranych na obcym terenie przyniosła mu 4 punkty, zdobyte przez **najcenniejsze zwycięstwo nad Chełmkiem w Chełmku (2:1)**, oraz przez **dwukrotne remisy z Mościcami (0:0) i z Koroną (1:1).**

Tabela „A" kl. I rundy jesiennej w roku 1947/8	Chełmek	Zwierzyniecki	Fablok	Szczakowianka	Groble	Mościce	Dąbski	Korona	Wieczysta	Łagiewianka	Podgórze	Prokocim	Ilość gier	Punkty	Stosunek bramek
Chełmek	■	0:0	1:2	1:0	2:1	1:0	6:1	3:0	1:1	4:0	2:1	1:0	11	18	22:6
Zwierzyniecki	0:0	■	2:0	3:1	3:1	3:2	0:0	0:0	3:2	3:3	1:0	6:1	11	18	24:10
Fablok	2:1	0:2	■	4:1	3:0	0:0	3:3	1:1	2:2	2:0	3:1	4:1	11	16	24:12
Szczakowianka	0:1	1:3	1:4	■	1:2	5:3	3:0	0:2	3:2	5:2	3:2	6:3	11	12	28:24
Groble	1:2	1:3	0:3	2:1	■	0:1	2:1	0:3	3:1	3:0	1:0	2:0	11	12	15:15
Mościce	0:1	2:3	0:0	3:5	1:0	■	1:1	3:1	1:1	0:3	6:2	7:2	11	11	24:19
Dąbski	1:6	0:0	3:3	0:3	1:2	1:1	■	5:1	3:3	3:0	1:0	3:1	11	10	21:23
Korona	0:3	0:0	1:1	0:0	3:0	1:3	1:5	■	1:1	3:5	1:1	2:1	11	10	15:20
Wieczysta	1:1	2:3	2:2	2:3	1:3	1:1	3:3	1:1	■	4:0	1:2	1:2	11	7	19:21
Łagiewianka	0:4	3:3	0:2	2:5	0:3	3:0	0:3	5:3	0:4	■	1:2	3:1	11	7	17:30
Podgórze	1:2	0:1	1:3	2:3	0:1	2:6	0:1	1:1	2:1	2:1	■	1:1	11	6	12:21
Prokocim	0:1	1:6	1:4	3:6	0:2	2:7	4:3	1:2	2:1	1:3	1:1	■	11	5	16:36

Szczakowianka także 6 meczów **mistrzowskich rozegrała** na swoim **boisku**, zdobywając w nich 6 punktów przez zwycięstwa nad Mościcami, Dąbskim i Łagiewianką, — pozostałe zaś 6 punktów zbobyła w Krakowie, zwyciężając w identycznym stosunku (3:2) Wieczystą i Podgórze oraz Prokocim (6:3).

Mościcie nie przegrały u siebie żadnego z 5 mistrzowskich meczów, oddając jedynie 2 punkty (Fablokowi jeden w meczu bezbramkowym 0:0 i Wieczystej 1:1). Zdobycz punktowa z obcego terenu (na 6 meczów) wynosi 3 punkty, na które składają się 2 punkty za zwycięstwo nad Podgórzem (6:2) oraz remis z Dąbskim (1:1).

Z uwagi na własny teren, **mają więc Mościce najwięcej szans na poprawienie swej lokaty w rundzie wiosennej,** gdyż najgroźniejszych wg. dotychczasowej lokaty przeciwników tj. Chełmek, Zwierzyniecki i Szczakowiankę będą mieć u siebie.

Jeśli sytuacja Grobli, Szczakowianki i Mościc zasługuje na podkreślenie w sensie dodatnim, to sytuacja 2 innych klubów krakowskiej A kl. a to **Wieczystej i Dąbskiego jest w stosunku do lokat z ubiegłego sezonu katastrofalnie niska.** Oba te kluby były finalistami zeszłorocznych mistrzostw KOZPN-u i łącznie z Tarnovią walczyły o tytuł mistrza okręgu krakowskiego i o prawo reprezentowania naszego okręgu w zawodach o wejście do Kl. Państwowej. Dziś znajdują się one w dolnych regionach tabeli, a tendencja ich ma kierunek raczej do dołu niż ku górze tabeli.

W jeszcze gorszej sytuacji znajduje się ongiś ligowy klub Podgórze, który od początku sezonu znajduje się na przedostatniej pozycji, z której w każdej chwili może zostać zepchnięty na ostatnią przez coraz lepiej spisujący się zespół **Prokocimia.**

Zajmująca ósmą pozycję **Korona, idzie wyraźnie ku górze** i po słabym starcie zapisała na swoim koncie szereg sukcesów, między nimi zwycięstwo nad Groblami (3:0) i jeszcze cenniejsze nad Szczakowianką (2:0) **na jej terenie.**

Rekordy... reklamy i... nonsensu

Wydawało się, że schyłek sezonu piłkarskiego w Europie nie będzie już obfitował w żadne sensacje, gdy tymczasem właśnie początek t. zw. „martwego sezonu" przyniósł olbrzymie ożywienie w świecie piłkarskim Europy. Szereg meczów międzypaństwowych i niespodziewane wyniki, do jakich zaliczyć trzeba przedewszystkim **pogrom „squarita azurra"** w Wiedniu. Start „Dynamo" w Szwecji, występ nowo-kreowanego mistrza piłkarskiego ZSRR, CDKA w Czechosłowacji, szereg meczów międzynarodowych we Francji, Anglii, Czechosłowacji, oto **„gwoździe"** obecnego sezonu.

Zanosi się na sensację jeszcze „grubszego kalibru", gdyż wg. zapowiedzi paryskiego L'Equipe w najbliższym czasie wystąpi w Europie **mistrz piłkarski Urugwaju, słynny zespół „Penarol".**

Wiemy, że **Urugwaj zdobył mistrzostwo piłkarskie na Olimpiadzie w r. 1924-tym w Paryżu, w 4 lata później** w Amsterdamie, **ponawiając ten sukcec i że był pierwszym mistrzem świata** w Montevideo **w r. 1930-tym.**

Jak zapowiada „L'Equipe", **„Penarol" rozegra szereg zawodów w Hiszpanii, Czechosłowacji, Belgii, Luksemburgu i Francji,** przyjeżdżając do Europy w swoim najleprzym składzie ze słynnym **Attilem Garciu,** uchodzącym za najlepszego środkowego napastnika Ameryki i za lepszego od Leonidasa.

W związku z zapowiedzia przyjazdu „Penarolu" i zastanowić by sie trzeba na tym, jak **to będzie się reklamować start tych świetnych piłkarzy skoro...** wyczerpano już w pewnej mierze wszystkie dotychczasowe środki reklamy.

Amerykański szarlatan

Barnum, którego nazwisko jest już synonimem, równie rekordowe, jak i bezsensownej nieraz reklamy, musiałby bowiem ze wstydem przyznać, że nie on już pod tym względem ma pierwsze miejsce.

Czegoż to bowiem ludzie nie wymyślają?

CDKA w Pradze!

Tłumy ludzi wędrowały na boisko „Sparty", by „naocznie" stwierdzić **jak sznurkowe siatki na bramkach usuwa się i zastępuje drucianymi, gdyż według „reklamy" siła „strzałów" Fedorowa, czy Bobrowa miała być tak wielka, iż piłka przerywała sznurki.**

Mówiono także o tym, że **słupki bramkowe i poprzeczki trzeba wzmocnić żelaznymi pretami, w przeciwnym bowiem razie piłkarze sowieccy siłą swoich strzałów mogliby je połamać.**

No i oczywiście... że tak nie było

CDKA był zespołem dobrym, nawet bardzo dobrym, wygrał po ciężkiej i równorzędnej walce ze „Spartą", ale przegrał w Morawskiej Ostrawie i Bratysławie tak zresztą jak przegrać może każdy, nawet najleprzy zespół.

Mniej więcej taka sama reklama towarzyszyła występom Dynamo w Szwecji. Wiemy już o tym, że posądzano piłkarzy radzieckich, iż **siłę swoją czerpią z tajemniczych pigułek połykanych przed meczem..** Wścibscy dziennikarze, poznali już tajemnice tych pigułek, dających niesamowitą energie i w Szwecji w dwa dni po występach Dynamo można było kupić już „pigułki Dynamo", inaczej nazwane **„Atomowe pigułki".**

Jak już zdołano stwierdzić — „atomowe pigułki" dają taka siłe, że z dwóch ludzi, z których jeden zażywa a drugi nie, ten który zażywa nabile drugiego o całe 50 metrów. Oczywiście, że ta „bujda" miałaby nawet uzasadnienie w chwili gdyby walczyli przeciwko sobie młodzieniec i starzec.

A pro pos „bujda". Powracamy znów do Pragi.

W chwili, gdy wiadomo było że ze względu na kontuzję, **CDKA nie będzie grał przeciw Slavii,** po Pradze rozeszła się „plotka", że w miejsce **CDKA przyjedzie do Pragi** na mecz ze Slavią „Dynamo". Byli nawet w stolicy Czechosłowacji tacy, którzy już widzieli zawodników Dynamo nad Wełtawą. Później „skorygowano" tę plotkę twierdzac, że nie całe Dynamo, **jedynie tylko 4-ch zawodników, mających zastąpić kontuzjowanych piłkarzy CDKA zjawić się ma w Pradze.**

I znów **byli tacy, którzy nietylko widzieli, nawet rozmawiali z piłkarzami Dynamo** (oczywiście w Pradze). Tymczasem Dynamo, po rozegraniu meczów w Szwecji i Norwegii odjechało do domu.

Jesteśmy w Szwecji. To wcale nie plotka, że 2 rodziny **tworzą już połowę narodowej reprezentacji piłkarskiej.**

Chodzi tu o braci **Nordallów i** Nilssonów. Jedna i druga rodzina chlubi się 3-ma doskonałymi piłkarzami i istotnie, w ostatnim meczu Szwecji przeciwko Anglii grało 3-ch Nordalów i 2-ch Nilssonów.

W 10-tkę gra się lepiej

Tak przynajmiej było na meczu **Walia-Szkocja,** Przegranym przez Szkocję 1:2.

Otóż w chwili, gdy Szkocja grała **bez swojego obrońcy Forbesa,** który doznał poważnej kontuzji głowy (dopiero po 15-tu minutach w miejsce jego wszedł rezerwowy) wtedy **Szkotom udało się wyrównać na 1:1** i utrzymać przez cały okres gry w 10-tkę wynik remisowy.

Zwycięską bramkę dla Walii zdobył już w chwili, gdy Szkocja grała w pełnej sile 11-tu, **Ford.**

To im zaszkodziło

W Anglii komentuje się żywo ostatnią wysoką klęskę **Charltonu** 0:5 z reprezentacją Lutychu.

Okazuje się, że powodem tak wysokiej przegranej oprócz licznych rezerw był fakt, że **drużyna Charltonu... przejadła się zbytnio.** Anglicy, którzy u siebie muszą znosić ograniczenia aprowizacyjne, stwierdzili z przyjemnością, że w Belgii wszystko można dostać i **podjedli sobie tak obficie, że długo na boisku ruszać się nie mogli.**

Coś nie coś z Hiszpanii

Od przegranych w Portugalii z Irlandią nie wiele słyszy się o footbalu hiszpańskim, uchodzącym ongiś za jeden z najleprzych w Europie.

W mistrzostwach tamtejszych na czele ligi znajduje się Valencia ale słynny F. C. Barcelona, o słabym starcie mistrzowskim, zdołała wejść na pozycję vice-leadera.

Bardzo dobrze w mistrzostwach spisuje się **Celta de Vigo,** natomiast słynny **A. C. Bilbao** przechodzi znaczny kryzys i dopiero po pozyskaniu doskonałego trenera angielskiego **Bagssa** wierzy, że odzyska swoją utraconą pozycję tym bardziej, że przedstawia się zupełnie na modny obecnie w Europie system W. M.

Jeszcze o systemie „W M"

Francuski dziennikarz **Hanot** dowodzi, że **tym systemem najlepiej grają Czesi.** Dlatego też tłumaczy np. świetną pozycję Chaux de Fonds w mistrzostwach Szwajcarii faktem, iż trenerem tego zespołu jest słynny ongiś piłkarz czeski **Sobotka,** który Szwajcarów nauczył grać systemem „WM".

My pytamy się tylko, **skąd Sobotka właśnie typowy przedstawiciel starej czeskiej szkoły z przed laty okrągło 20-tu, mógł nauczać systemem „WM?"**

„Liga piłkarska Europy"

Na końcu, najbardziej sensacyjna plotka.

Oto jedno z **pism szwedzkich** podaje że wg. wiadomości z miarodajnych źródeł, **mistrzostwa świata nie będą rozegrane, natomiast zarówno w Ameryce jak i w Europie, stworzy się ligę piłkarską.** W skład której wejdą po **2 drużyny ze wszystkich krajów.**

Pismo szwedzkie zastanawia się nad tym, jak wyglądałaby taka liga piłkarska w Europie i wymienia szereg nazw klubów jako bezspornie wchodzących w skład tej „ekstraklasy Europy".

Oto one: **Arsenal i Liverpool,** wzgl. **Charlton** (Anglia); **Dynamo i CDKA** (Zw. Radziecki); **Lille i Reims** (Francja); **Sparta i Slavia** (Czechosłowacja); **Rapid i Sportklub** (Austria); **Ujpesti i Ferenczwarosi** (Węgry); **Kamraterna Nordköping Malmo** (Szwecja); **Partyzant i Dynamo** (Zagrzeb) (Jugosławia); **F. C. Torino i Juventus** (Włochy) i td. i td.

---

60 LEKKOATLETÓW SZWEDZKICH STARTOWAĆ BĘDZIE W IGRZYSKACH W LONDYNIE

Szwedzki związek lekokatletyczny postanowił, że na najbliższe Igrzyska Olimpijskie w Londynie, wyśle **60 zawodników.** Na okres przygotowawczy przed Igrzyskami zostało powołanych **55** biegaczy, **17** skoczków, **21** miotacz i **10** bojowców.

*

UJPESTI ZAPROSZONY DO FRANCJI

Zeszłoroczny mistrz węgierski **Ujpesti,** zaproszony został do Francji, gdzie rozegra mecz przeciw **Roubaix i Stade Francais.**

*

MEKSYK ZAPROSIŁ RÓWNIEŻ PIŁKARZY CZESKICH

Wiemy już, że **Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał zaproszenie z Meksyku** na szereg występów naszej reprezentacji piłkarskiej w styczniu przyszłego roku.

Takie samo zaproszesie nadeszło również pod adresem czechosłowackiego związku piłki nożnej — i jak się dowiadujemy z głosów prasy czesjie, — prawdopodobnie **„Sparta"** wyjedzie w najbliższym czasie na tournée do drugiej półkuli.

Meksykańczycy po **Ferenczvarosi** będą mieli znów możność porównania swojej klasy z klasą europejską.

*

SZWAJCARIA GROMI AUSTRIĘ

W drugim meczu międzypaństwowym hojeka na lodzie, rozegranym w Zurychu, Szwajcarzy odnieśli jeszcze **wyższe zwycięstwo** (poprzedni wynik 6:2, na korzyść Szwajcarii, podaliśmy już w poprzednim numerze), gromią reprezentację **Austrii 12:0** (4:0, 5:0, 3:0).

BOHEMIANS PROTESTUJE

W lidze czeskiej zanotowano pierwszy protest w tym sezonie: mianowicie **Bohemians żąda unieważnienia** ostatniego meczu przeciw Trnavie, podając m. in. jako okoliczność, że **sędzia tego spotkania dr Nekovar sędziował pod presją,** gdyż podczas przerwy oświadczono mu ze strony gospodarzy spotkania, że **za jego bezpieczeństwo nie bierze się odpowiedzialności.**

Pisma czeskie komentując ten wypadek, żądają jak **najsurowszych kar wobec winnych i przypominają głośną aferę zeszłoroczną, w wyniku której 3 kluby ligowe znalazły się poza czołową klasą czeską.**

Dziennik „Svobodne Slovo" kończy swój artykuł na temat meczu Trnava—Bohemians słowami: **„karać najsurowiej i bezwzględnie, oto jedyna odpowiedź na huligaństwo w sporcie".**

Mistrz... aż na 17-tym miejscu

Rekord Arsenalu: 16-cie meczów bez porażki!

O sytuacji w lidze angielskiej najlepiej świadczy fakt, **że zeszłoroczny mistrz Liverpool** po 16 rundach znajduje się **aż na 17-tym miejscu.**

W ostatnią niedzielę przegrał on w sposób kompromitujący 1:5 z **Sunderlandem,** który przez to zwycięstwo znacznie poprawił swoją lokatę. Słaba forma Liverpoolu obserwowana już od wielu tygodni, wydawała się mieć moment przełomowy w zeszią sobotę, kiedy to liverpoolczycy pokonali Grimsby 3:1. Tymczasem, — jak widać — **„zła passa" nadal trwa...**

Największe zainteresowanie skupia się jednak koło leadera ligi **Arsenalu.** Jego porażka w Paryżu, o której pisaliśmy już w poprzednim numerze, nie załamała „kanonierów" londyńskich, którzy w ostatnią sobotę w iście angielskim stosunku, jedną bramką **Rooke'go** zmogli Blackburn Rogers, zdobywając w ten sposób **różnicę 4 punktów nad wice-leaderem tabeli Preston N. E.** Ten ostatni, po niedawnej wygranej z **Chelseą,** uległ zupełnie nieoczekiwanie 0:1, zespołowi **Huddersfield.**

„Kanonierzy" londyńscy **skarżą się bardzo na mecz w Paryżu.** Jest to, jak wiadomo, **tradycyjny mecz 2 czołowych zespołów** francuskiego i angielskiego: **Racingu i Arsenalu,** rozgrywany rok rocznie **w rocznicę zakończenia pierwszej wojny światowej** w dniu 11 listopada. Dochód z tych zawodów przeznaczony jest każdorazowo **na rzecz wdów i sierót;** w tym roku przyniósł poważną kwotę **5,011.000 Frcs.**

Dotychczas zwycięzcą zawodów w Paryżu był **z reguły Arsenal; dopiero w zeszłym roku Racing przełamał tradycję, wygrywając 2:1, a w tym roku również o jedną bramkę okazał się lepszym,** ale Racing prowadził na kilka minut przed końcem zawodów 4:1: wtedy dopiero „kanonierzy" wydali wszystko ze siebie i w 74 minucie **Rooke** zdobył drugą bramkę, a w 80 min. **Compton** trzecią, strzelając głową po rzucie z rogu. W ostatnich 5 minutach cała jedynastka Racinku broniła się na własnym polu karnym, a **bramkarz Vignal** w sposób bardzo niesportowy bronił się przed puszczeniem bramki, m. in. zamiast piłki, **uderzył on pięścią w głowę Lewisa,** co „uszło" uwagi sędziego.

Whittaker, słynny menager Arsenalu, zapytany co sądzi o grze Racingu odpowiedział, że jest to jeden z dobrych klubów europejskich, a drugie pytanie:

Czy Racing miałby jakieś szanse w lidze angielskiej, odpowiedział:

„U nas w Anglii gra się bardzo długo; jest to można powiedzieć maraton piłkarski",

co ma oznaczać, że w Anglii poziom zasadza się w pierwszym rzędzie na kondycji. Mimo bowiem deszczowej por, mimo śniegów i mrozów nieraz, zawody mistrzowskie trwać będąprawie że bez przerwy i od piłkarzy wymaga się nie tylko kondycji, ale również wielkiego zahartowania. Nieraz zawody rozgrywane w czasie mrozu i burzy śnieżnej toczą się w takich warunkach, że **wprost bohaterstwem jest** wyjście na boisko. Za to tytuł mistrza zdobyty w lidze angielskiej, mówi bez porównania i daje bez porównania więcej, aniżeli we wzystkich innych krajach Europy. — Tegoroczne wyniki Arsenalu spowodowały wybitne wzmożenie frekwencji; **klub ten uciułał sobie spory zasób grosza** i chce go rozsądnie inwestować, **przystępując do rozszerzenia stadionu,** który przewiduje 80 tysięcy miejsc siedzących. Zdarza się bowiem ostatnio bardzo często, że prawie połowa widzów zmuszona jest odejść od bram stadionu, gdyż zabrakło miejsca. Na przedostatnim meczu mistrzowskim, kiedy to Arsenal grał przeciw Blackpoolowi, **bramy stadionu zamknięto już na 2 godziny przed meczem.** Wielu więc ludzi nie widziało, jak „kanonierzy" mimo wysokiego poziomu gry długo nie mogli przełamać twardej obrony Blacpoolu i dopiero bramka **z rzutu karnego za rękę Haywarda,** zdobyta przez **Rooke'go,** dała Arsenalowi prowadzenie. Po zmianie stron Ropez podwyższył na 2:0 po klasycznym ataku: Mercer—Rooke—Lewis i stan ten utrzymywał się jeszcze na 7 minut przed końcem gry. Wtedy to dopiero Mc. Inthosh zmniejszył porażkę na 2:1.

Sytuację w lidze angielskiej najlepiej ilustruje tabela:

Arsenal	16	27	29:8
Preston	16	23	25:22
Burnley	16	21	20:11
Blackpool	16	20	21:12
Aston Villa	16	19	26:21
Derby County	16	19	23:18
Wolveshampton	16	19	37:38
Middlesbrough	16	18	31:24
Manchester City	16	17	24:18
Chelsea	16	17	22:25
Charlton	16	17	26:30
Everton	16	16	17:22
Manchester United	16	15	31·24
Portsmouth	16	15	22:19
Huddersfield	16	15	24:24
Sunderland	16	15	24·27
Liverpool	16	15	23:26
Sheffield United	16	14	21.32
Blackburn	16	12	21:20
Stoke City	16	11	13:28
Grimsby	16	9	40:29
Bolton Wanderers	16	8	15:29

Anglia odparła znów atak na niezdobytą twierdzę footbalu

Anglia-Szwecja 4:2 (2:1)

Londyn (Obsł. wł.). Dwa wielkie wydarzenia w ub. tygodniu zaprzątały umysł Anglików: **ślub ks. Elżbiety i... mecz międzypaństwowy: Anglia—Szwecja.** Rzecz jasna, że pierwsze z nich swoim ogromem i blaskiem przyćmiło **zupełnie drugie, tak, iż na stadionie w Higbury** zjawiło się zaledwei **40.000 widzów,** choć przed 12 **dniami od bram tego stadionu odeszło przeszło 20.000 widzów,** nie mogących uzyskać biletów wstępu na **mecz: Arsenal—Chelsea.**

Szwedzi przybyli do Londynu własnym **statkiem „Saga",** wiozącym również **rodzinę królewską** na uroczystości weselne i mnóstwo **prezentów** tak dla księżniczki, jak i dla jej męża **ks. Filipi Mountbattena.** Już przedtym **wysłano do Anglii „na zwiady"** prezesa komisji technicznej Szwedzkiego Zw. P. N., **Kocka** (słynny ongiś skrzydłowy AIK) oraz trenera drużyny narodowej, **Anglika Raynora.** Byli oni świadkami meczu: Anglia—Irlandia (2:2) i patrząc na grę Anglików w tym meczu twierdzili zgodnie, **że i Szwecja może uzyskać z Anglią wynik remisowy. „Opinia"** szwedzka **nie była jednak tak optymistycznie** nastawiona; liczono się ogólnie **z przegraną z różnica 2 bramek** zwłaszcza po dwóch kolejnych wysokich zwycięstwach 5:1 „Dynamo" nad czołowymi zespołami Szwecji. Istotnie **Szwedzi przegrali w tym stosunku — choć szanse meczu ważyły się długo.** Anglicy, prowadząc długi okres po przerwie 3:2, **bronili się stale przed wyrównaniem** i dopiero w ostatniej minucie meczu **zdobyli czwartą bramkę,** przy czym na usprawiedliwienie bramkarza szwedzkiego trzeba podać fakt, że **nie widział on prawie zupełnia piłki** (było już dobrze ciemno i był zasłonięty).

W tym meczu, w którym Anglii udało się znów odeprzeć atak na niezdobytą **dotąd** twierdzę footballu, składy drużyn były następujące:

A n g l i a: Swift (Manchester City) — **Scott** (Arsenal), **Hartwick** (Middlesborough) — **Taylor** (Liverpool), **Franklin** (Stoke City), **Wright** (Wolverhampton) — **Finney** (Preston E. E.), **Mortenson** (Blackpool), **Lawton** (Chelsea), **Mannion** (Middlesbrough) i **Langton** (Blackburn).

Widzimy więc, że **nieobecność Matthewsa na prawym skrzydle spowodowała przesunięcie na tę pozycje Finney'a, którego miejsce na lewej stronie zajął młody Langton.**

S z w e c j a: Lindberg (Malmö) — **Knut Nordhal** (Kamt.-Norrköping), **E. Nillson** (Malmö) — **Anderson** (AIK) **B. Nordhal** (Degerfors), **Emmanuelson** (Göteborg) — **Martenson** (Helsingborg), **Green** (Göteborg), **G. Nordhal** (Norrköping), **Liedholm** (Norköping), **I. Nillson** (Malmö).

Z zespołu Norrköping wstawiono tedy do reprezentacji tylko 3 zawodników, natomiast z drużyny Szwecji, która grała przeciw Polsce, w meczu londyńskim grali: **Lindberg, E. Nillson, K. Nordhal, Anderson, B. Nordhal, G. Nordhal, Liedholm i S. Nillson.**

Mecz wygrał dla Anglii... Mortenson. Zdobył on sam **3 bramki,** a i czwarta była właściwie jego dziełem: **w chwili oddawania strzału** bowiem **został potrącony nieprzepisowo przez** Nillsona i upadł na polu karnym, za co sędzia **Webb** (Szkocja) **podyktował rzut karny przeciw Szwecji, który Lawton zamienił na bramkę.** Sędzia **„zrewanżował się"** później Anglii, dyktując (po przerwie) rzut karny przeciw gospodarzom za nieprzepisowe potrącenie Nordhala na polu karnym; **również z tej „jedynastki" padła bramka** (druga dla Szwecji), a jej zdobywcą był **Green.**

Na pierwszą bramkę w meczu: Anglia—Szwecja czekali widzowie do **13** minuty: wtedy to po dobrej centrze Finney'a, Mortenson po raz pierwszy umieścił piłkę w siatce Lindberga. Bramkarz szwedzki był jednym z najlepszych zawodników swej drużyny; oprócz Lindberga **wyróżnili się w zespole szwedzkim: Anderson** w pomocy oraz **środkowa trójka ataku.** W drużynie angielskiej obok najlepszego Mortensona wyróżnić trzeba **„czwórkę" obronną** (Franklin grał role trzeciego obrońcy) i **lewą stronę** napadu: **Mannion—Langton.**

Polak w reprezentacji hokejowej Kanady

Kanada dokonała uż wyboru hokeistów, którzy bronić będą barw swojego kraju na olimpijskich igrzyskach zimowych w St. Moritz.

W składzie tym, w którym brak jest „zawodników" obok zwycięzcy Allan Cupu Montreall Royals zawodowcy, widnieje również nazwisko Polaka **Molińskiego.**

Skład ten przedstawia **się następująco.**

bramkarze: Tref i Robson,

obrońcy: Frenedte, Lacompte, Lewis, Maitland, Moliński,

napastnicy: Brooks, Lemenhick, Moore, Kleppe, Taylor, Forbes, Girzzo, Richer, Schulz, Seymour.

Żbik rozstrzyga o wyniku meczu:

Kraków-Gdańsk 10:6

Pierwsze w tym sezonie międzymiastowe spotkanie rozstrzygnął Kraków na swoją korzyść, a wynik spotkania był owacyjnie witany przez czterotysięczną rzeczę widzów, dla których zwycięstwo było miłą niespodzianką, gdyż przed meczem ogólnie typowano **remis. Krakowianie zdecydowanie górowali w wagach lekkich i wysoko prowadzili 8:2. Do wagi półśredniej włącznie gdańszczanie nie uzyskali ani jednego zwycięstwa,** oddając w wagach muszej i koguciej po dwa punkty v. o. z powodu nadwagi. **Dopiero waga średnia przyniosła gościom pierwsze zwysięstwo** i poprawę wyniku na 8:4. Po zwycięstwie Merlińskiego w półciężkiej wynik był **niemal pewnikiem — remis 8:8. Lick wicemistrz Polski powinien był rozstrzvgnąć na swoją korzyść i zdobyć dwa punkty. Tymczasem...** „as" gdańszczan zawiódł i nie tylko że skapitulował, ale przegrał przez k. o. w pierwszym starciu po minucie walki.

Najpiękniejszą walkę z ósemki krakowskiej stoczył Szczerbowski, któremu definitywnie można przyznać tytuł mistrza Krakowa w swojej wadze.

Piszczka też zaliczamy do czołowych zawodników sobotniej ósemki.

Trzecim zasługującym na wyróżnienie był **Przybyłowicz,** dobry taktyk, mający wielką przewagę w trzeciej rundzie, w której to **dwukrotnie posłał gdańszczanina na deski.**

Stysiał jeszcze raz dowiódł **bezkonkurencyjnej kondycji,** mało jednak atakował.

Osobne miejsce musimy poświęcić Żbikowi. **Zdawać się mogło, że walczył bojaźliwie. Nie — wręcz przeciwnie — walczył mądrze. Przeciwnik jego górował wzrostem, długością rąk no i... dyplomem wicemistrza. Wiślak walczył uważnie uzyskując przewagę momentalnie ją spotęgował ze „żbiczą" iście przebiegłością, „skończył przeciwnika".**

Z gości wyróżnili się: **Zieliński, Wołyński i Byzowski. Zieliński zademonstrował wszechstronne ciosy,** był szybszym od krakowianina, spokojniejszym. **Wołyński** — dysponuje silnym ciosem, zwłaszcza z prawej ręki, i jest dobrze usposobiony kondycyjnie.

Buzowski dobry technik, wytrzymały mający doskonale opanowane ciosy z oburąk.

Przebieg i charakterystyka walk:

Waga musza: Przybyłowicz (Kr.) — **Iwański** (Gdańsk). Przybyłowicz wygrywa v. o. z powodu nadwagi Iwańskiego, a w towarzyskiej zdobywa zwycięstwo na pkt

Waga kogucia: Przybylski (Kr). — Zieliński II (Gdańsk). Przybylski zwycięża bez **wysiłku v. o. z** powodu nadwagi przeciwnika, a przegrywa na punkty w towarzyskiej.

Waga piórkowa: Piszczek (Kr.) — Wołyński (Gdańsk). Remis

Waga lekka: Szczerbowski (Kr.) — Buzowski (Gdańsk). Najładniejsza walka dnia. Szczerbowski kończy przeciwnika przez k. o. w drugiej rundzie.

Waga półśrednia: Stysiał (Kr.) — Musiał (Gdańsk) remis.

Waga średnia: Matuła **(Kr.) — Rajski (Gdańsk). Zwycięża Rajski.** Matuła wykazał **duże braki techniczne** i walczył b bojaźliwie.

Waga półśrednia: Kolut (Kr.) — Merliński (Gdańsk). Kolut walczy bez taktyki. Nie trzyma dystansu. — Przegrywa w drugiej rundzie przez k. o.

Waga ciężka: Żbik (Kr.) — Lick (Gdańsk). Atakuje Lick, a widząc, że Żbik unika walki, lekceważy przeciwnika i zapomina o kryciu. Żbik wykorzystuje moment, ciosem w ucho rzuca przeciwnika na deski, a w chwilę później kończy wygrywając z wicemistrzem Polski przez k. o. w pierwszej rundzie.

Czy... Sokołowski będzie trenował Siemianowiczankę?

Od kierownictwa sekcji hokeja na lodzie TS Wisła, otrzymaliśmy następujące sprostowanie:

„W związku z powtarzającymi się pogłoskami w prasie, a przede wszystkim w związku z niedawnym artykułem pt.: „Sokołowski trenuje Siemianowiczankę", kierownictwo hokeja na lodzie TS Wisła wyjaśnia, że wszyscy zawodnicy za wyjątkiem Bolesława Kolasy, który uzyskał zwolnienie, są w dalszym ciągu czynnymi zawodnikami TS Wisła i nie noszą się z zamiarem zmiany barw klubowych".

Zarząd TS Wisła ubolewa, iż w prasie pojawiają się pogłoski narażające jej sekcję hokeja na lodzie na stratę moralną i dla wyjaśnienia sytuacji podaje, że skład drużyny hokejowej Wisły w sezonie 1947/48 będzie przedstawiał się następująco:

Bieniek, Lachcik (bramka), **Sokołowski, Bałaj, Cisowski** (obrona), **Olejowski, Korzeniowski, Kowalski, Peter. Aseńko, Dziubiński, Migacz** (napad).

DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE TS WISŁA, odbędzie się **w poniedziałek, dnia 8 grudnia** 1947 roku w sali teatru **„Groteska",** przy ul. Skarbowej 2. — Początek Walnego Zgromadzenia o godz. **9.30**

Regulamin konkursu:

„Zgadnij kto wygra"

Dziś umieszczamy 5 kupon stałego konkursu „Zgadnij kto wygra". Konkurs organizuje Polski Komitet Olimpijski. Dochód na Fundusz Olimpijski.

Regulamin konkursu:

Mecz zapaśniczy, spotkania piłkarskie i Ligi Koszykowej, odbywające się w niedzielę, dnia 30 listopada br. są przedmiotem konkursu „Zgadnij kto wygra".

1. W umieszczonym poniżej kuponie powinieneś podać przewidywany przez ciebie wynik wszystkich 12 spotkań.

2. Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu, oznacz w kolumnie „A" ten wynik cyfr „1", jeżeli zaś przewidujesz — remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X". Cyfrą zaś „2" oznacz wygraną drużyny przeciwnej (w spotkaniach Ligi Koszykowej nie ma remisów). — Cyfry „1", „X", „2" umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

3. Do twojej dyspozycji są trzy kolumny A, B, C — każdą z nich możesz wypełnić inaczej, podając trzy różne przewidywania wyników. Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.

4. Następnie wpisz czytelnie w odpowiedniej rubyrce swoje nazwisko i adres.

5. Wypełniony kupon złóż do czwartku dnia 27 listopada do godziny 17-ej w jednej z poniżej podanych firm (kuponów pocztą przesyłać nie wolno).

6. Składając kupon powinieneś wykupić odpowiednią ilość znaczków olmipijskich zależnie od ilości wypełnionych koluma. Znaczki te przechowaj, gdyż są one dowodem złożenia kuponu oraz podstawą do odbioru nagrody.

7. Po niedzielnych zawodach sprawdź wyniki (publikowane one będą w naszym dzienniku). Jeżeli zgadłeś 12 względnie 11 wyników, zgłoś się do firmy, w której złożyłeś kupon do środy 3 grudnia, godziny 14-ej, podając swoje nazwisko, imię i adres. Po tym terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia ani reklamacje.

8. We czwartek, dnia 4 grudnia opublikujemy wysokość nagród pieniężnych oraz podamy numery kuponów, które zdobyły nagrody. Nagrody przesyłane będą za pośrednictwem P. K. O.

Wisła prowadzi w rozgrywkach siatkówki

W niedzielę rozpoczęto — przy dużym zainteresowaniu — rozgrywki **piłki siatkowej o mistrzostwo KOZPR w kl. „A".** — Już po pierwszych meczach, w których bierze udział 6 drużyn, można zobaczyć, że walka o pierwsze miejsce rozegra się między **Wisłą, AZS i Olszą,** 3 pozostałe zaś drużyny, a to: **Cracovia, KHS i PMS** odegrają w mistrzostwach pośledniejszą rolę.

Z wyjątkiem Olszy, która gra w składzie z poprzedniego roku, pozostałe drużyny zostały **wybitnie odmłodzone.**

W pierwszą niedzielę mistrzostw, rozegrano 5 spotkań, w których padły **następujące wyniki:**

Wisła—PMS 2:0 (15:11, 15:6), **Olsza—HKS 2:1** (11:15, 15:10, 15:3). W meczu tym zanosiło się **na sensację,** gdyż HKS wygrał 1-szego seta, jednak wejście **Kleina** przechyliło z miejsca szalę na rzecz Olszy, która wygrała 2 następne sety i spotkanie. **Wisła—Cracovia 2:0** (15:8, 15:9). **AZS—HKS 2:0** (15:8, 15.:10). **Olsza—Cracovia 2:0** (15:13, 15:9).

Nasze „typy"

Co tydzień staramy się ułatwić naszym P. T. Czytelnikom, biorącym udział w konkursie „Zgadnij kto wygra" typowanie wyników i co tydzień ..przekonujemy się, jak nawet **tzw. „pewniaki" zawodzą.** Wprawdzie tych „fuksów" tj. najmniej spodziewanych wyników jest coraz mniej — jednak **właśnie** one czynią ten konkurs prawdziwym **konkursem „zgadnij kto wygra"** i dlatego **...zgadujemy dalej.**

„Zgadywanka" w najbliższym konkursie jest o tyle ułatwioną, że mamy tu już kilka **„murowanych pewniaków".** Dotyczą one ligi koszykowej, w której: 1-o **nie ma remisów** i co do której „objaśnienia daje nam autor artykułu pt. **„Omawiamy szanse naszej ligi koszykowej".** Jak wynika z treści wym. artykułu nie zawahamy się w rubrykach meczów **YMCA — TUR, Wisła — AZS i Znicz — AZS** postawić w 2-ch pierwszych wypadkach **„1"** — a w 3-cim „2" typując w ten sposób zwycięstwa **YMCI, Wisły i AZS (W-wa).**

Mając już w ten sposób **3 „pewne typy"** łatwiej będzie nam „wykombinować" pozostałe możliwości.

A więc:

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA w zapasach. Zdaniem znawców mamy szanse na zwycięstwo, choć przeciwnik nasz nie należy do słabych. Dla ostrożności wpiszemy więc: „1" i „2" (w drugiej kolumnie).

WARTA — WISŁA. Jakkolwiek dotychczasowa pozycja i własny teren przemawiają za Wartą, to jednak zwycięstwo drużyny krakowskiej nie jest wykluczone. Trzebaby znów „ubezpieczyć się" na wypadek wygranej „Wisły", wpisując w jednej kolumnie „1", a w drugiej „2".

LECHIA — LEGIA. Obie drużyny finiszują wspaniale. Czyżby więc miały podzielić się punktami. Jeśli tak, to „x".

TARNOVIA — WIDZEW. Opowiadamy się za zwycięstwem gospodarzy. A więc „1".

BAILDON — SIEMIANOWICZANKA. Leader i wiceleader tabeli grupy II-giej Śl. OZPN idą „łeb w łeb". Własny teren przemawia za Baildonem. Zatym „1" wzgl. „x".

POGOŃ (Kat.) — BBTS. Wygra Pogoń. A więc „1".

ŚLĄSK (Tarn. Góry) — HUTA POKÓJ. Tu znów goście (Huta Pokój) są faworytem. Piszemy tedy: „2".

PTC — TUR. PTC nie spisało się w ostatnim meczu przeciw Concordii, podczas gdy TUR wygrał z ZZK. — „Stawiamy" zatem na TUR i piszemy „2".

Wreszcie: **WARTA — KKS** (koszykówka). To najtrudniejsza pozycja obecnego konkursu. Tu także radzimy „ubezpieczenie się" tj. wpisanie w jednej kolumnie „1", a w drugiej „2".

Bluletyn z „frontu konkursowego"

Tak, jak w ub. tygodniu — tak i obecnie — celem lepszego zorientowania Uczestników Konkursu

„ZGADNIJ, KTO WYGRA"

będzie umieszczony **w oknie wystawowym jednej z Firm, przyjmującej odpowiedzi (kupony) konkursowe, mianowicie w F-mie**

Aleksander Gramatyka

Mały Rynek 7,

„BIULETYN KONKURSOWY".

Polegał on będzie na tym, że na tablicy **podawane będą ilości głosów,** opowiadających się za zwycięstwem poszczególnych drużyn.

Można będzie więc łatwo na podstawie zapodanych w ten sposób ilości głosów, **zorientować się co do szans drużyn walczących i ułatwić sobie typowanie wyników.**

A zatym od poniedziałku przeglądamy „biuletyn konkursowy", w którym **„zmiany" zaznaczane będą co godzinę.**

Podajemy jeszcze raz wykaz firm przyjmujących odpowiedzi konkursowe (kupony):

REDAKCJA „START" BASZTOWA 15.

POLSKI ZWIĄZEK TURYSTYCZNY, SZPITALNA 30.

„TON" TOMASZA 26.

ALEKSANDER GRAMATYKA, MAŁY RYNEK 7.

W Firmach tych są do dyspozycji P. T. Uczestników Konkursu kupony konkursowe.

Tamże szczegółowe informacje i objaśnienia.

SPÓŁDZIELNIA „SPORT" RYNEK GŁÓWNY 6.

Walny Zjazd Związku Robotn. Stow. Sport.

Walny Zjazd ZRSS odbędzie się w dniach 24 i 25 stycznia 1948 r. w Warszawie. W związku z powyższym odbywają się we **wszystkich Okręgach Zjazdy Okręgowe,** a Podokręgach Konferencje przedzjazdowe Oddziałów. Konferencje przedzjazdowe Oddziałów (Podokręgów) wybierają: Zarząd Podokręgu, Komisję Rewizyjną, delegatów na Zjazd Okręgowy i delegatów na Zjazd Walny. Zjazdy Okręgowe wybierają: Radę Okręgową i Komisję Rewizyjną, po czym Rada Okręgowa powołuje Zarząd Okręgu.

Terminarz:

23. XI. 47: Konferencja przedzjazdowa Oddziału w Nowym Sączu,

15. XII. 47: Konferencja przedzjazdowa Oddziału w Krakowie,

28. XII. 47: Zjazd Okręgowy w Krakowie,

24 i 25 stycznia 1948: Walny Zjazd w Warszawie.

Konferencja Podokręgu ZRSS w Tarnowie

W niedzielę, dnia 16 listopada br., odbyła się **w Tarnowie** konferencja robotniczych klubów sportowych, zrzeszonych w ZRSS z udziałem delegatów OM TUR i ZWM oraz przewodniczącego Okręgu ZRSS, **Kotarby.** Po złożeniu sprawozdania z działalności i odczytaniu projektu statutu ZRSS wybrano **nowy Zarząd w** składzie: Makowski Jan, przewodniczący (Metal), Pisarski Jan, zastępca przew. (ZWM), Martyka Jan, sekretarz (OMTUR), inż. Chruściewicz Kaz., skarbnik (OZET), Żaczkiewicz Roman, gospodarz (OMTUR), zastępcy: Banaszkiewicz Stanisław (OZET), Sowa Kazimierz (OMTUR), Witkiewicz Zdzisław (ZWM). Komisja rewizyjna: Kłuś Piotr (Metal) przewodniczący, Pękala Władysław (ZWM), Walat Tadeusz (OMTUR). — Delegaci na Zjazd Okręgu ZRSS w Krakowie: Żaczkiewicz, Pisarski, Martyka. Delegaci na Walny Zjazd do Warszawy: Żaczkiewicz i Pisarski.

Adres sekretariatu Podokręgu ZRSS: Tarnów, Krakowska 4.

Konkurs „ZGADNIJ KTO WYGRA"

Kupon Nr. 5. Niedziela, 30 listopada 1947.

	KOLUMNA „A"			KOLUMNA „B"			KOLUMNA „C"		
	1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Polska—Czechosłowacja (mecz zapaśniczy)									
2. Warta—Wisła									
3. Lechia (Gdańsk)—Legia (Warszawa)									
4. Tarnowia—Widzew (Łódź)									
5. Bildon (Katowice) — Siemianowiczanka									
6. Pogoń (Katowice)—BBTS (Bielsko)									
7. Śląsk (Tarnowskie Góry)—Huta Pokój									
8. PTC (Pabianice)—TUR (Tomaszów)									
9. YMCA—TUR (Łódź) Liga Koszykowa									
10. Wisła—AZS (Kraków) Liga Koszykowa									
11. Warta—KKS (Poznań) Liga Koszykowa									
12. Znicz—AZS (Warszawa) Liga Koszykowa									
	20 zł.			20 zł.			20 zł.		

Nazwisko i imię ______________________ **Adres** ______________________

Numer kuponu __________ **sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.** __________

(wypełniają punkty sprzedaży znaczków olimpijskich).

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red naczelny Maksymiljan Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II p. tel. 552-97.
Drukarnia 1. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.

M—33064